

Estera Ostrowska

**POMIĘDZY PRAWEM A ABORCJĄ -
ANTAGONISTYCZNA RELACJA MIĘDZY PRAWEM
ZWYCZAJOWYM I PRAWEM STANOWIONYM**

Wprowadzenie

W artykule poddano refleksji problem aborcji w perspektywie socjologiczno-prawnej. Zasadniczym celem pracy jest ukazanie praktyk w sferze publicznej odnoszących się do tego problemu jako antagonistycznej relacji między prawem zwyczajowym i stanowionym. Podjęta problematyka odnosi się do szerszego kontekstu przemian, które przechodzą społeczeństwa od końca XVIII w. do współczesności. W tekście nakreślono podłoże historyczne omawianego zjawiska, którego uwzględnienie jest konieczne do zrozumienia współczesnej dyskusji nad aborcją w Polsce, a następnie – odnosząc się do dyskursu modernizacyjnego – nakreślono systemy wartości i motywacje aktorów owego sporu.

Definiowanie aborcji

Aborcja (łac. *abortio* lub *abortus*) oznacza zamierzone przerwanie ciąży w wyniku zewnętrznej interwencji, np. działań lekarskich. W efekcie dochodzi do śmierci zarodka lub płodu. W Polsce najczęstszym zabiegiem skutkującym przerwaniem ciąży jest aborcja chirurgiczna.

Lekarz rozszerza najpierw szyjkę macicy, wprowadzając do niej cienkie metalowe narzędzie zwane rozszerzadłem lub gąbkę, która pochłaniając wilgoć, powoduje nabrzmienie szyjki macicy i jej rozszerzenie, co może potrwać kilka godzin. Czasami konieczne jest również do-

datkowe poszerzenie szyjki macicy przed samym zabiegiem: lekarz wprowadza wtedy na moment przez pochwę rozszerzadła o coraz większej średnicy aż do uzyskania odpowiedniej szerokości kanału rodnego. Większość kobiet odczuwa przy tym pewien ból, dlatego przy zabiegu stosuje się znieczulenie miejscowe lub w rzadkich przypadkach – krótkotrwałą narkozę. Po rozszerzeniu szyjki macicy wprowadza się do macicy wąską, plastikową rurkę, mniej więcej o średnicy ołówka. Rurka ta, zwana kaniulą, połączona jest z pompką elektryczną, która zasysa zawartość macicy, w tym płód i łożysko. Po odessaniu, jeśli jest to konieczne, lekarz może jeszcze przeprowadzić łyżeczkowanie i za pomocą łyżki ginekologicznej delikatnie oczyścić ścianki macicy, aby upewnić się, że wewnątrz macicy nie pozostały żadne fragmenty płodu lub łożyska¹.

Innym częstym przypadkiem jest aborcja farmakologiczna, której procedura polega na podaniu kobiecie preparatu Mifepristone, czyli antyprogesteronu przeciwdziałającego mechanizmom utrzymującym ciążę².

Aborcja stanowi współcześnie obiekt graniczny, czyli zjawisko nieposiadające koherentnych granic, wokół którego formułowane są różne, w tym antagonistyczne, interpretacje³. Prowadzi to do wyodrębnienia zbiorowości utożsamiających się z powstającymi systemami wartości w różny sposób artykułującymi swoje dążenia i potrzeby. W odniesieniu do tego wytworzył się spór toczący się w obrębie areny – „pola walki”, mają miejsce działania i interakcje pomiędzy nieskończoną ilością rozmaitych zbiorowości niezgadających się na określoną definicję sytuacji lub na działanie podjęte na jej podstawie. Arena „pracuje” wokół danego problemu. To właśnie w tym miejscu dyskutuje się, negocjuje i manipuluje. Wywołuje to silne emocje, które widoczne są w języku debat czy literatury.

To, co najbardziej poróżnia społeczeństwo w sprawie dopuszczalności aborcji, to osobiste przekonanie o tym, kiedy rozpoczyna się życie ludzkie. Mimo że w Polsce funkcjonują legalne definicje dziecka, wciąż aktualne są spory na ten temat. Najbardziej istotną formułą wydaje się ta z 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, która wprost reguluje pojęcie „dziecko” jako istotę ludzką od samego poczęcia do osiągnięcia pełnoletności⁴. Umocnieniu tej definicji służy *Konwencja o prawach dziecka* przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r., w której deklaruje się, że „dziecko” oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność (art. 1) oraz „dziecko, z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej zarówno przed,

¹ Michigan Department of Health & Human Services, Suction Curettage, Informed Consent for Abortion, https://www.michigan.gov/mdhhs/0,5885,7-339-73971_4909_6437_19077-46301--,00.html.

² Konferencja naukowa „Aborcja w ujęciu prawa, medycyny i psychologii”, Siedlce 2004.

³ D. Porczyński, *Wydarzenie jako marka, wydarzenie jako wehikuł marki. Proces konstruowania marki lokalnej na przykładzie podkarpacia*, Rzeszów 2018, s. 146.

⁴ Dz.U. 2000, nr 6, poz. 69.

jak i po urodzeniu”⁵. Niemniej jednak przyjęcie spójnego stanowiska uniemożliwiają inne, różnie interpretowane akty prawne, w tym np. art. 304 Kodeksu pracy⁶, z którego można wnioskować, że dzieckiem jest się od momentu narodzenia⁷. W dyskursie problemu aborcyjnego przyjęło się używanie zapożyczonych z języka angielskiego określeń: pro-life oraz pro-choice.

Ruch pro-life oznacza ogół działań społecznych i organizacji czynnych w imię obrony ludzkiego życia, poczynsz od poczęcia do naturalnej śmierci. Środowisko to przeciwstawia się między innymi aborcji. Jego działalność polega z jednej strony na prowadzeniu do całkowitego zakazu usuwania ciąży, a z drugiej strony na pomocy samotnym, potrzebującym matkom. Środowisko pro-life odwołuje się przede wszystkim do:

- tezy, że życie człowieka zaczyna się już w fazie poczęcia,
- interpretacji aktów prawnych gwarantujących prawo do życia każdego człowieka,
- bezwzględnego szacunku do życia,
- szkodliwości aborcji dla zdrowia kobiety⁸.

W opozycji do ruchu pro-life powstała grupa społeczeństwa określająca się jako pro-choice, która odwołuje się przede wszystkim do:

- przekonania, że płód lub embryon nie jest człowiekiem,
- uznania, że w pewnej fazie rozwoju płód nie posiada świadomości i nie odczuwa żadnych emocji,
- prawa kobiet do decydowania o swoim życiu osobistym,
- występowania szansy na pokrzywdzenie dzieci, które najprawdopodobniej nie zaznałyby w swoim życiu pełnowartościowej miłości matki⁹.

Powszechnie używane określenia pro-life oraz pro-choice są uznawane za wysoko nacechowane emocjonalnie. Mogą być odbierane jako sugestie, że druga strona sporu jest pewnym wartościom przeciwna, co nie do końca jest prawdą. W związku z tym coraz częściej mówi się o stanowisku pro- i antyaborcyjnym¹⁰.

Aborcja w prawie zwyczajowym

Prawo zwyczajowe jest czynnikiem, który wywiera istotny wpływ na współczesne prawo stanowione. Jak twierdzi Anthony Giddens, „tradycja to takie zo-

⁵ Dz.U. 1991, nr 120, poz. 526.

⁶ Dz.U. 1974, nr 24, poz. 14.

⁷ M. Szuba, *Definicja dziecka na gruncie art. 304 Kodeksu pracy – na tle porównawczym*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2018, nr XVIII, s. 388.

⁸ J. Kis, *Aborcja. Argumenty za i przeciw*, Warszawa 1993, s. 23–24.

⁹ Tamże, s. 25–26.

¹⁰ E. Wejbert-Wąsiewicz, *Aborcja w dyskursie publicznym. Monografia zjawiska*, Łódź 2012, s. 102.

rientowanie na przeszłość, w którym owa przeszłość wywiera potężny wpływ na terażniejszość, lub ujmując rzecz precyzyjniej, zostaje zaprzęgnięta do wywierania potężnego wpływu na terażniejszość”¹¹.

Prawo zwyczajowe to inaczej normy prawne wykształcone w rozmaitych zbiorowościach w toku historii. Ferdinand Tönnies zdefiniował je jako powszechną i wspólną wolę, którą kierują się ludzie. Są oni utwierdzeni w przekonaniu, że tak czynić powinni, gdyż „tak czynią wszyscy i tak czynili ojcowie, że tak jest słusznie, bo tak było zawsze”¹².

Stefan Grzybowski stwierdza z kolei, że „[i]stniejący zwyczaj uzyskuje znaczenie normatywne w zasadzie dopiero wówczas, gdy powołują się na niego obowiązujące przepisy prawa”¹³. Zauważa on również, że rola prawa zwyczajowego ulega marginalizacji w XIX w. Stwierdza, że w krajach charakteryzujących się wysoko rozwiniętym prawem stanowionym nie ma potrzeby, aby prawo zwyczajowe w ogóle istniało. Marcin Wróbel krytykuje taką perspektywę, wskazując, że pomija ona relacje faktycznie występujące pomiędzy omawianymi prawami¹⁴. Definicja klasyczna opiera się na *opinio iuris sive necessitatis*, co oznacza praktykę zwyczaju w przekonaniu, że jest ono obowiązującym prawem. Taką teorię odrzucił Franciszek Studnicki, wychodząc z założenia, że „zanim powstało prawo zwyczajowe, istniał zwyczaj nie będący takim prawem”¹⁵. W ramach substytucji jako podstawę swojej teorii przedstawił natężenie występowania danego zwyczaju¹⁶.

Zainteresowanie życiem w okresie płodowym było obecne już w starożytnym Egipcie, jednak współcześnie określane jest jako okres tzw. embriologii mitologicznej. W związku z tym nigdy nie stanowiło podstaw do dalszych badań czy refleksji. Znacznie istotniejszą rolę odegrała w tym znaczeniu dopiero filozofia grecka, gdzie analizy podejmował się między innymi Pitagoras (VI w. p.n.e.)¹⁷. W późniejszych czasach duży wpływ na poszerzenie badań w tym zakresie miał m.in. Hipokrates (460–370 p.n.e.) wraz z lekarzami wywodzącymi się z jego szkoły, wskazując np. czas formowania ciała embrionu wynoszący około czterdzieści dni, przy czym szybkość rozwoju była różna w zależności od płci. Nale-

¹¹ A. Giddens, *Życie w społeczeństwie posttradycyjnym* [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, tł. J. Konieczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 87.

¹² F. Tönnies, *Wspólnota i stowarzyszenie: rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, Warszawa 2008, s. 289.

¹³ S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, t. 1: *Część ogólna*, Wrocław 1974, s. 58.

¹⁴ M. Wróbel, *Prawo zwyczajowe w krajach systemu prawa stanowionego w Europie – wybrane przykłady relacji z prawem oficjalnym*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2013, nr 22, s. 57.

¹⁵ F. Studnicki, *Działanie zwyczaju handlowego w zakresie zobowiązań z umowy*, 1993, s. 88.

¹⁶ Tamże, s. 89.

¹⁷ A. Muszala, *Embrion ludzki w starożytnej refleksji teologicznej*, Kraków 2009, s. 23–24.

ży również wyróżnić stanowisko Arystotelesa (384–322 p.n.e.), który poruszał m.in. kwestię dziedziczenia cech¹⁸.

Powyższa interpretacja fazy początkowej życia człowieka wpływała na postrzeganie aborcji. Uważa się, że Hipokrates był jej zasadniczym przeciwnikiem. Przemawiają za tym jego słowa: „nie podam nikomu, choćby żądał, śmiertelnego leku ani nie udzielę mu pomocy w tym względzie, nie podam również kobiecie tamponu wywołującego poronienie”¹⁹. Wiadomo jednak, że nie był on całkowitym przeciwnikiem aborcji. Za uzasadnione argumenty dopuszczające możliwość usunięcia ciąży uważał zagrożenie życia matki lub konieczność usunięcia martwego płodu. Jego zdanie podzielała większość społeczności lekarskiej. Popularne stało się sformułowanie, że „medycyna stanowi wiedzę o uzdrawianiu, a nie o szkodzeniu”²⁰.

Przerwanie ciąży według Arystotelesa również było dozwolone, lecz stawiał on pewną datę graniczną, zbieżną z jego poglądami odnośnie rozwoju embrionalnego. Ponadto, podobnie jak dla Platona, przewidywane kalectwo dziecka było dla niego powodem do legalnego wykonania aborcji²¹.

Przedstawiciele stoicyzmu kierowali się teorią animacji płodu (uznania płodu za człowieka od pewnego stopnia jego rozwoju) oraz ideologią rodziny. Aborcję usprawiedliwiali jedynie, gdy podjęto się jej ze względu na trudne warunki materialne matki lub dla zachowania jej zdrowia i życia²².

Należy podkreślić, że obecnie nie jest możliwe dokładne określenie skali rozpowszechnienia w starożytności zjawiska aborcji. Niemniej jednak według Juliana Kultysa stanowią o tym np. liczne komedie greckie dotyczące porzucania dzieci. Ponadto można stwierdzić, że skoro według prawa rzymskiego płód uważano za część ciała matki – co równocześnie oznacza brak jego prawnej ochrony – aborcja była powszechna, a liczba jej zabiegów nie malała²³.

Okres średniowiecza w Europie zdominowanej przez chrześcijaństwo swoje stanowisko wobec aborcji opierał na animacji płodu. Kryterium to dawało podstawę do ochrony życia embrionu, jeśli wykazywał już znaki ludzkiego życia, a więc od pewnego stopnia rozwoju.

Należy podkreślić, że postrzeganie płodu jako animowany lub preanimowany zachodziło na podstawie trzech kryteriów:

- chronologicznego – animacja następująca w czterdziestym dniu w przypadku chłopców oraz osiemdziesiątym dniu w przypadku dziewczynek,

¹⁸ M. Smolak, *Arystotelesa charakterystyka niszczalnych substancji*, „Analiza i Egzystencja” 2011, nr 13, s. 36–38.

¹⁹ M. Wojciechowski, *Starożytne głosy przeciw aborcji*, „Więź” 2003, nr 12, s. 84.

²⁰ T. Brzeziński, *Etyka lekarska*, Warszawa 2002, s. 22–23.

²¹ A. Muszala, *Embryon ludzki...*, s. 109.

²² Tamże.

²³ J.A. Kultys, *Aborcja: problem religijno-filozoficzno-społeczny*, „Słupskie Studia Filozoficzne” 2005, nr 5, s. 96.

- morfologicznego – animacja rozpoczyna się, kiedy embrion osiąga wygląd i cechy istoty ludzkiej,
- ontologicznego – początek życia ludzkiego to moment, w którym płód zostaje animowany przez duszę²⁴.

Pogląd, że do animacji dochodzi w czterdziestym dniu ciąży, a więc wcześniejsze wykonanie aborcji nie jest zabójstwem, rozpowszechnił w XVI w. papież Grzegorz XIII. To przekonanie skrytykował jego następca Sykstus V, ale już kilka lat później papież Grzegorz XIV, łagodząc kary za usunięcie ciąży, powrócił do nauki swojego imiennika i właśnie to przekonanie utrzymało się w Kościele katolickim aż do 1869 roku²⁵.

Jednocześnie uczeni, niezwiązani ściśle z Kościołem, rozpowszechniali swoje prace badawcze, które poniekąd wywarły wpływ na środowisko katolickie. Hieronim Florentczyk w 1658 r. rozpowszechnił możliwość ochrzczenia poronionego naturalnie lub sztucznie dziecka przed czterdziestym dniem życia, jeśli istniały podstawy do stwierdzenia, że już wcześniej dawało ono oznaki posiadania cech ludzkich. Ostatecznie Kościół przyjął daną teorię w 1713 r. przez Świętą Inkwizycję, co stanowiło pewną nowość w środowisku katolickim i dało początek zmianom²⁶.

Istotna modernizacja w tym zakresie rozpoczęła się w 1869 r. – wówczas Pius IX wydał konstytucję *Apostolicae Sedis*, zawierając w niej nakaz ochrony życia dziecka nienarodzonego, tym samym zrywając z dotychczasową teorią animacji. Od tego momentu za usunięcie ciąży groziła ekskomunika – nie tylko kobiecie, ale również lekarzowi, który wykonał zabieg. Nauka ta została zapieczętowana w 1917 r., wprowadzając zmiany w Kodeksie prawa kanonicznego (po raz pierwszy od 1140 r.)²⁷.

Omówione nauki katolickie miały istotny wpływ na większość państw europejskich, w tym Polskę. Było to zauważalne m.in. w prawie magdeburskim, które wskazywało surowe kary dla kobiet decydujących się na aborcję. Inspiracji prawem zwyczajowym nie zabrakło też w następnych okresach historycznych, choć nie stanowiło już ono bezwzględnej zasady.

Aborcja w prawie stanowionym XX i XXI wieku

Prawo stanowione (*statute law, ius civile*) różni się od zwyczajowego przede wszystkim tym, że zostało ustanowione przez władzę państwową. Według

²⁴ J. Katolo, *Embriologia średniowiecza*, <http://www.kosciol.pl/article.php?story=20040419220042524> [dostęp: 14.05.2020].

²⁵ J. Hurst, *Historia aborcji w Kościele katolickim*, „Seksuologia” 1993, nr 2.

²⁶ Tamże.

²⁷ J.A. Kultys, *Aborcja: problem religijno-filozoficzno-społeczny...*, s. 101–102.

Maxa Webera to właśnie ten typ prawa jest najważniejszy. Taka opinia wiąże się z tym, że jego socjologia prawa przeniknięta jest prawniczym pozytywizmem. W tym kontekście prawo oficjalne stanowi zespół norm postępowania, które funkcjonują w organizmie państwowym i które przez organy państwa są sankcjonowane. Weber przekonywał o skuteczności prawa oficjalnego, w którym zachowuje się racjonalność przede wszystkim w ujęciu formalnym. Oznacza to konieczność stosowania abstrakcyjnych reguł, na podstawie których dokonuje się rozstrzygnięcia konkretnych spraw. Prawo „racjonalne formalnie” stanowi autonomiczny system normatywny²⁸.

W Polsce zakaz aborcji jest ugruntowany w prawie tradycyjnym, natomiast dostępność zabiegu, mimo wszystko, jest określana właśnie przez prawo stanowione, które pod wpływem działań z XX w. uległo pewnym zmianom. W okresie międzywojennym prowadzono kampanię mającą przysłużyć się zniesieniu rygorystycznych zakazów dotyczących aborcji. W 1932 r. powołano Komisję Kodyfikacyjną w celu stworzenia projektu kodeksu karnego, który uwzględni prawną ochronę życia. W wyniku rozgorzałej dyskusji reprezentantów dwóch stanowisk: pro-life i pro-choice, postanowiono wprowadzić wyjątki od karalności za usunięcie ciąży. Wobec art. 233 Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 11 lipca 1932 r. dokonanie aborcji możliwe było w przypadkach, gdy udowodniono:

- ściśle wskazania medyczne,
- że ciąża zaistniała w wyniku gwałtu, kazirodztwa lub współżycia z nieletnią poniżej 15 lat.

W momencie wprowadzenia powyższych zmian było to jedno z najbardziej liberalnych rozwiązań w Europie²⁹.

Zupełnie odmienne były lata 1943–1945, kiedy aborcja jedyny raz w polskiej historii wykonywana była bez żadnych przeciwwskazań, po prostu „na żądanie”. W obozach zagłady więźniarki nierzadko zachodziły w ciążę, gdyż były zmuszane do prostytucji. Wówczas poddawano je eksperymentom medycznym. Powszechne było wysyłanie brzemiennych do komór gazowych w celu zbadania, jak długo płód jest w stanie przeżyć po śmierci matki³⁰.

Odzyskanie niepodległości to również powrót do przeszłości i norm z 1932 r. W tym okresie obowiązywał jeden dodatkowy ustęp od karalności aborcji, który dotyczył trudnych warunków życiowych (1956 r.). Zaczęto również przeciwdziałać tzw. „podziemiu aborcyjnemu” i problemowi nielegalnych aborcji, które często były niebezpieczne dla życia i zdrowia kobiet.

²⁸ P. Skeris, *Od racjonalności do racjonalizacji: Max Weber a socjologia dzisiaj*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1982, t. X, s. 267–269.

²⁹ P. Wiatr, *Filozofia wobec dylematów współczesności*, Lublin 2016, s. 11.

³⁰ M. Kwapiszewska, Ł. Moniuszko, J. Raniszewski, *Aborcja w polskich sporach społeczno-prawnych lat 1919–1997*, Kraków 2018, s. 81.

Kolejna ustawa o planowaniu rodziny z 1993 r. pełniła zasadniczą rolę w ochronie praw dziecka poczętego i zabraniała aborcji z wyjątkiem sytuacji, gdy:

- ciąża zagrażała życiu lub zdrowiu kobiety („wskazanie medyczne”),
- występowało duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu lub choroby poważnie zagrażającej jego życiu („wskazanie eugeniczne”),
- uzasadniono, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego („wskazanie kryminalne”)³¹.

W 1996 r. kobiety znowu mogły dokonać aborcji ze względu na ich trudną sytuację. Bynajmniej nie stanowiło to dla chcących dokonać „bezpodstawnie” zabiegu większego problemu. Ustawa pozostawiła szeroką lukę i możliwości. Decyzja o zaistnieniu takiej przesłanki należała do ciężarnej, z zastrzeżeniem odbycia konsultacji medycznej mającej na celu uświadomienie o możliwościach wsparcia przez państwo. Po odbyciu takiej rozmowy kobieta dostawała trzy dni do namysłu i jeśli nie zmieniła zdania, jej zabieg legitymizowano prawnie. W 1997 r. za sprawą środowisk konserwatywnych ustawa ta została zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego. Niedługo po tym utraciła moc obowiązującą. Przyczyną tej decyzji była jej sprzeczność z ustawami zasadniczymi³².

Pomimo prób zmian przepisów w kolejnych latach, w tym ich zaostrożenia w 2016 r., obowiązują one obecnie w podobnym brzmieniu jak pod koniec XX w. Warto wspomnieć, że obecnie parlament RP prowadzi poważne dyskusje nad projektem, który ma wprowadzić bardziej rygorystyczne przepisy aborcyjne.

Aborcja w prawie stanowionym państw totalitarnych

Historia pokazuje, że zakaz aborcji nie musi wynikać wyłącznie z prawa zwyczajowego i przywiązania do chrześcijaństwa, a kwestie te mogą być od siebie całkowicie niezależne. Przykładami potwierdzającymi tę tezę są przede wszystkim państwa totalitarne. Kwestia obecności wartości tradycyjnych w ustawodawstwie III Rzeszy jest bardzo złożona, bowiem z jednej strony chrześcijaństwo – jako religia wywodząca się z judaizmu – było odrzucane lub modyfikowane dla potrzeb politycznych³³, ale z drugiej hołdowano tradycyjnemu modelowi rodziny i podziałowi ról, choć te wartości, które obecnie uznawane są za tradycyjne, Giddens traktuje jako „tradycje założycielskie” społeczeństw nowoczesnych³⁴.

³¹ K. Wiak, *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*, Lublin 2001, s. 238–244.

³² M. Kwapiszewska, Ł. Moniuszko, J. Raniszewski, *Aborcja w polskich sporach...*, s. 99–100.

³³ R. Steigmann-Gall, *Rethinking nazism and religion: how "anti-christians" were the pagans*, „Central European History” 2003, nr 36(1), s. 103–104.

³⁴ A. Giddens, *Życie w społeczeństwie posttradycyjnym...*, s. 126–128.

Cel, który przyjęła nazistowska władza, wymagał odpowiedniej polityki demograficznej – różnej w zależności od społeczności, co dodatkowo podkreślało niezależność władz od zasad moralnych. To właśnie nieskrępowanie było niezbędne do osiągnięcia przyjętego celu politycznego. Aborcja w III Rzeszy uległa upolitycznieniu. Metoda kontrolowania urodzeń uwarunkowana była takimi czynnikami, jak: stosunki społeczne, warunki ekonomiczne, racje polityczne czy aspiracje osobiste rządzących. Pronatalizm (polityka demograficzna faworyzująca wzrost liczby urodzeń) objawiał się wprowadzeniem drastycznych kar za przerwanie ciąży. Władze konsekwentnie likwidowały poradnie planowania rodziny, a Führer nagradzał wielodzietne Niemki specjalnym orderem, tzw. Krzyżem Matki. Usunięcie płodu traktowano jako przejaw komunistyczno-żydowskiego spisku przeciwko III Rzeszy. Niemniej jednak nazistowska polityka pronatalistyczna wobec niemieckich kobiet nie dotyczyła Polek, wobec których prowadzono politykę wręcz przeciwną (antynatalistyczną). Polski naród został uznany przez nazistów za „element mało wartościowy”, który należało eksterminować³⁵.

W latach sześćdziesiątych XX w. represyjną politykę populacyjną, radykalnie ograniczającą wolność, wprowadziła władza rumuńska. W 1966 r. celem zwiększenia liczebności „narodu rumuńskiego” ówczesny dyktator, Nicolae Ceaușescu, wydał Dekret 770, który nadał rodzeniu dzieci rangę obowiązku obywatelskiego i prawnego. „Prorodzinna” polityka opierała się na inwigilacji i przymusie typowym dla państwa totalitarnego. Z dnia na dzień w komunistycznej Rumunii zakazano stosowania antykoncepcji i aborcji. Na mocy dekretu każda kobieta w wieku poniżej czterdziestu pięciu lat miała obowiązek „przekazania ojczyźnie” co najmniej pięciorga dzieci. Na osoby w wieku reprodukcyjnym, które nie posiadały potomstwa, nakładano wysokie kary. W zakładach pracy przeprowadzano comiesięczne obowiązkowe badania ginekologiczne. Oficjalnie, po to by zapobiegać nowotworom, ale w rzeczywistości chodziło o jak najwcześniejsze wykrycie ciąży. Nie było mowy o intymności i zaufaniu pomiędzy lekarzem i pacjentem, gdyż w każdych badaniach mógł uczestniczyć funkcjonariusz państwowy kontrolujący, czy lekarze lojalnie wypełniają obowiązki³⁶. W 1966 r. liczba urodzeń w Rumunii wynosiła 273 tys., a już w następnym – 527 tys. Niemniej eksperyment społeczny zostawił za sobą tragiczne skutki. W latach 1966–1989 odnotowano ponad 9 tys. nielegalnych aborcji, które skończyły się śmiercią kobiety. Rumunki, których życie było zagrożone w wyniku niewłaściwie przeprowadzanych zabiegów, często nie korzystały z profesjonalnej pomocy, ponieważ w szpitalu wymagano podania danych osoby, która pomagała w doko-

³⁵ A. Budnik, *Piekło kobiet – współczesny obraz prawa do aborcji w przestrzeni medialnej. Casus niewolenia kobiet czy ich emancypacji?*, Wejherowo 2016, s. 82–83.

³⁶ J. Różyńska, *Rozwój i ochrona praw reprodukcyjnych jako praw człowieka*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2015, s. 3.

naniu aborcji, aby można było ją pociągnąć do odpowiedzialności karnej. Dodatkowo utworzyła się grupa tzw. dzieci z dekretu, czyli obywatele określanych jako pożądanych przez system, ale niechcianych przez rodziców. Wychowywani byli w skrajnie nieodpowiednich warunkach – najczęściej w zaniedbanych sierocińcach³⁷.

Polityka demograficzna ma również swój drugi wymiar. W ostatnich trzech dekadach minionego wieku koncepcja ograniczania przyrostu naturalnego ludności okazała się być popularną wśród państw całego świata. Między innymi w Chinach w latach 1977–2015 obowiązywała tzw. polityka jednego dziecka, co skutkowało legalną i powszechną aborcją³⁸.

Aborcja w prawie stanowionym społeczeństw nowoczesnych

Mimo że w Polsce prawo stanowione wynika z prawa zwyczajowego, nie stanowi to reguły. Istnieją państwa, gdzie dane prawa jawnie stoją w opozycji. Przykładową strukturą, która odrzuca tradycyjny system społeczno-polityczny, rolę religii w społeczeństwie czy konserwatywne postrzeganie aborcji, są tzw. państwa nowoczesne, których początek wiąże się ze społecznymi ruchami rewolucyjnymi sięgającymi XVIII wieku³⁹. Główne założenia społeczeństwa zmodernizowanego to:

- indywidualizm, czyli przekonanie, że jednostka jest bytem nadrzędnym wobec wspólnoty czy państwa,
- egalitaryzm, który oznacza uznanie równości wszystkich jednostek,
- kult wolności, a więc istnienie podstawowych swobód, takich jak wolność osobista, nietykalność cielesna, wolność wyznania, sumienia czy organizowania się,
- wiara w rozum i w to, że człowiek może dzięki niemu dojść do prawd uniwersalnych,
- melioryzm, czyli przekonanie, że człowiek jest w stanie samodoskonalić się,
- optymizm antropologiczny, to znaczy wiara w przyrodzoną dobroć człowieka,
- optymizm historiozoficzny, czyli wiara w postęp,
- konieczność oddzielenia sfery publicznej od sfery prywatnej, a więc przekonanie, że człowiek ma prawo do tego, aby władza nie ingerowała w intymne obszary jego życia,

³⁷ R. Cazan, *Constructing Spaces of Dissent in Communist Romania: Ruined Bodies and Clan-destine Spaces in Cristian Mungiu's „4 Months , 3 Weeks , and 2 Days” and Gabriela Adamesteanu's „A Few Days in the Hospital”*, New York 2011.

³⁸ Tamże.

³⁹ E. Pietrzak, *Polityka radykalna Anthony'ego Giddensa jako propozycja organizacji życia społecznego*, „Civitas Hominibus: rocznik filozoficzno-społeczny” 2010, nr 5, s. 19–25.

- odrzucenie tradycyjnych norm,
- pochwała pluralizmu wiążąca się z przekonaniem, że odmienność poglądów jest korzystna dla rozwoju człowieka jako istoty zdolnej do uczenia się poprzez konfrontację różnych punktów widzenia,
- rozwijający się proces sekularyzacji, to znaczy eliminowanie znaczenia religii w państwie⁴⁰.

Jak już wspomniano, Giddens podkreśla, że społeczeństwa nowoczesne nie odrzucają bezpośrednio tradycyjnych postaw, lecz poddają je własnej interpretacji, aby uzyskać uprawnienie do organizacji życia społecznego. Ciekawym i trafnym w tym kontekście wydaje się być sformułowanie R. Girarda składające się z dwóch sprzecznych wyrazów – *mimesis* i rywalizacja – „mimetyczna rywalizacja”. Wywodząca się z tradycji helleńskiej kategoria *mimesis* oznacza, że naśladowanie nigdy nie jest czystym kopiowaniem – zawsze jest interpretacją z punktu widzenia naśladowującego, przy czym zupełnie innym od punktu widzenia naśladowanego⁴¹.

Kraje Europy Zachodniej klasyfikowane są jako wysoko rozwinięte. Według badań przeprowadzonych przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) w danych regionach występuje wysoki poziom równości płci i tolerancji, co może świadczyć o liberalnej postawie zdecydowanej większości tych społeczeństw. Obowiązują tam mało restrykcyjne przepisy wobec aborcji lub nawet całkowita jej legalizacja. Weber odwołał się do Europy Zachodniej, wysuwając tezę, że obszar ten racjonalizuje proces produkcji i zarządzania, który sterowany jest przez rozrastającą się biurokrację⁴².

Společna percepcja aborcji w Polsce

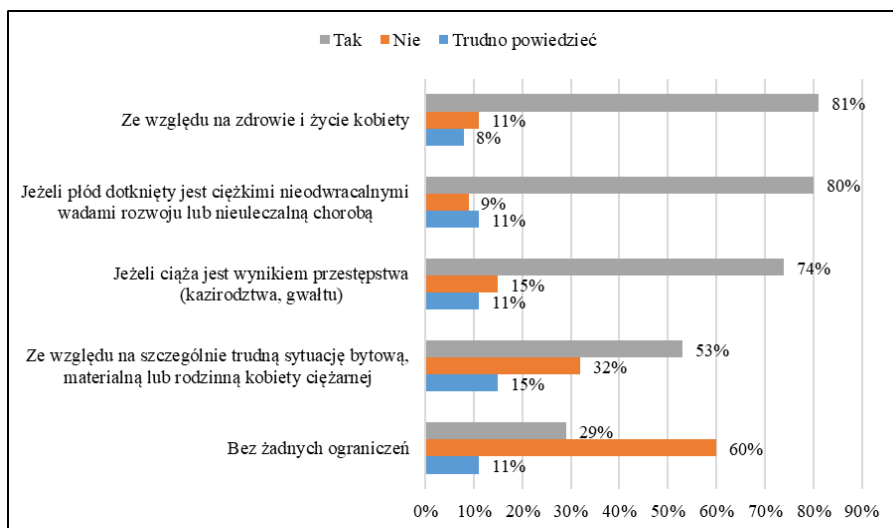
Od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. spojrzenie społeczeństwa na część warunków umożliwiających dokonanie przerwania ciąży uległo zmianie. Badania Centrum Badania Opinii Społecznej z 1992 r.⁴³ przedstawiają, że wówczas większość Polaków dopuszczała aborcję ze względu na różne okoliczności (rys. 1).

⁴⁰ A. Szahaj, *Filozofia polityki*, Warszawa 2009, s. 41.

⁴¹ H. Mamzer, *René Girarda mimetyczna rywalizacja: oksymoron czy postawa hybrydyczna*, „Rocznik Antropologii Historii” 2013, nr 2(5), s. 83.

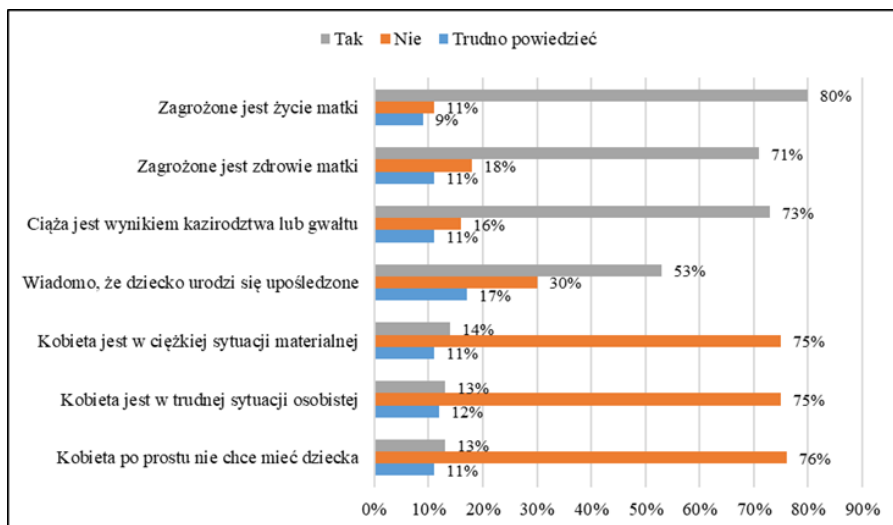
⁴² K. Chojnicka, H. Olszewski, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 2004, s. 246.

⁴³ Oficjalna strona internetowa Centrum Badania Opinii Społecznej, https://www.cbos.pl/SPIS KOM.POL/1992/K_104_92.PDF, *Opinia społeczna o przerywaniu ciąży*, Warszawa 1992, s. 4 [dostęp: 29.05.2020].



Rys. 1. Dopuszczalne warunki przerywania ciąży według badania sondażowego z listopada 1992 roku

Porównując powyższy sondaż z wynikami badań z 2016 r.⁴⁴ (rys. 2), można dostrzec pewne zmiany w postrzeganiu części warunków umożliwiających przerywanie ciąży.



Rys. 2. Dopuszczalne warunki przerywania ciąży według badania sondażowego z marca 2016 roku

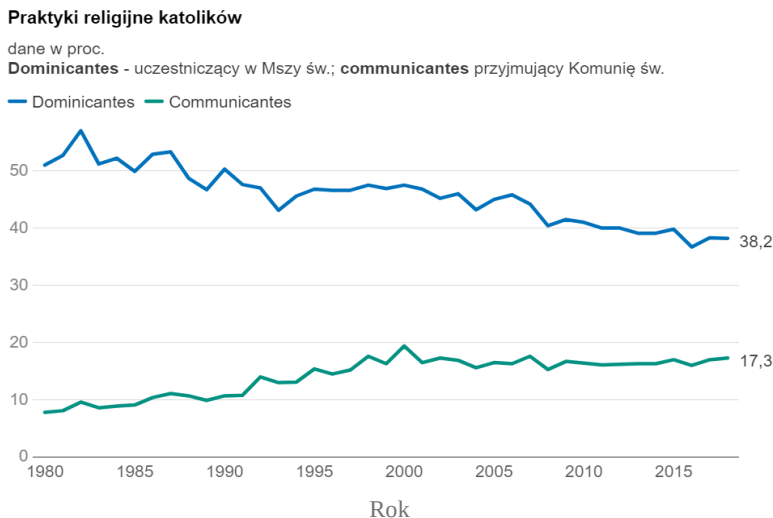
⁴⁴ Tamże.

Dla większości Polaków wciąż usprawiedliwione jest przerwanie ciąży, gdy zagraża ona zdrowiu lub życiu matki. Niemalże na tym samym poziomie i niezmiennie ocenia się dokonanie aborcji, kiedy ciąża okazała się być skutkiem przestępstwa, tzn. gwałtu lub kazirodztwa. Co ciekawe, znaczący spadek poparcia można zaobserwować dla aborcji wykonanej z powodu upośledzenia płodu. Istotnej zmianie uległo także postrzeganie przez społeczeństwo warunków, takich jak trudna sytuacja materialna czy osobista kobiety. W 1992 r. ponad połowa badanych uważała, że jest to uzasadnione, natomiast już w 2016 r. to poparcie spadło do zaledwie 13–14%. Pomiędzy tymi latami zauważalny jest też spadek poparcia wobec legalizacji aborcji bez żadnych ograniczeń.

Na tej podstawie można dojść do wniosku, że większość społeczeństwa polskiego jest bardziej skłonna opowiedzieć się za ruchem pro-life, chcąc przy tym zachować legalną aborcję dla ochrony życia i zdrowia fizycznego kobiet, ale także zdrowia psychicznego, czemu posłużyć miałyby usunięcie ciąży powstałej w wyniku przestępstwa. Najbardziej spornym i dzielącym czynnikiem pozostaje upośledzenie płodu.

Przyjmuje się, że Polaków cechuje silne przywiązanie do tradycji i systemu wartości związanego z Kościołem rzymskokatolickim. Przywiązanie do religii w różnych badaniach jest traktowane jako wskaźnik konserwatyzmu⁴⁵. Zastanówmy się, czy powyższe dane są związane z religijnością i przywiązaniem do tradycji Polaków.

Aby odpowiedzieć na to pytanie, najpierw przeanalizujemy – czy Polska w ogóle jest krajem, który ceni sobie te konserwatywne wartości?

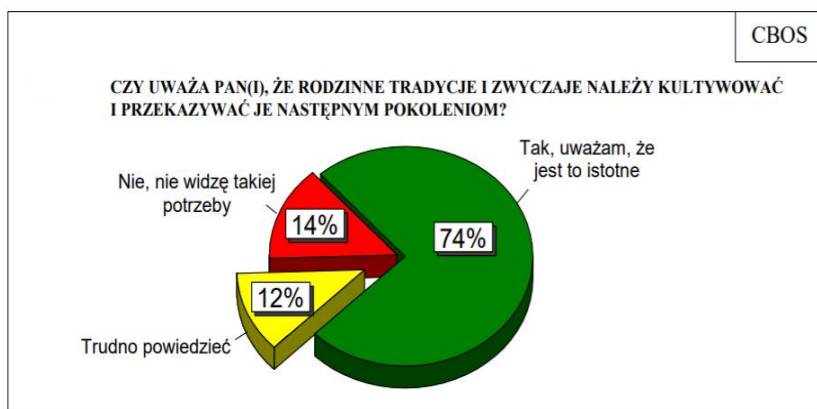


Rys. 3. Praktyki religijne katolików

⁴⁵ Np. J.A.C. Everett, *The 12 Item Social and Economic Conservatism Scale (SECS)*, "PlosOne" 2013, 8(12).

Analizując badania Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego SAC⁴⁶ (rys. 3), można zauważyć, że pod koniec XX w. o wiele więcej katolików uczestniczyło we mszy świętej niż na początku XXI w. W ostatnich latach spadek ten jest praktycznie nieznaczący, gdyż uznaje się, że jest na granicy błędu statystycznego. Przyjmujących komunię świętą przybywało aż do 2000 r. i od tego momentu wartość ta pozostała na niewiele niższym poziomie. Mimo że przedstawiona frekwencja Polaków nie wydaje się szczególnie wysoka, warto podkreślić, że Polska na forum międzynarodowym wypada jako jeden z najbardziej przywiązanych do religii i tradycji krajów europejskich. Dla porównania wystarczy wskazać Szwecję – 7%, Danię – 3%, Niemcy – 15%, Wielką Brytanię – 14% czy Francję – mniej niż 8% praktykujących⁴⁷. Ponadto to właśnie religia, wiara i katolicyzm są czynnikami, które mają największy wpływ na poczucie wspólnej więzi Polaków⁴⁸.

W odniesieniu do tradycji, według badań CBOS z 2007 r.⁴⁹ aż trzy czwarte (74%) dorosłych Polaków uważa, że jej zachowanie i przekazanie następnym pokoleniom jest istotne, natomiast co siódmy (14%) nie czuje takiej potrzeby. Stosunkowo dużo ankietowanych (12%) nie potrafi powiedzieć, czy ciągłość tradycji jest cenna.



Rys. 4. Potrzeba kultywowania tradycji w opinii Polaków

Badania CBOS z 2019 r.⁵⁰ wykazują, że w wielu polskich domach podtrzymywane są przede wszystkim świąteczne tradycje i zwyczaje. Niezmiennie od

⁴⁶ Oficjalna strona internetowa Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego SAC <http://www.iskk.pl/badania/religijnosc/211-praktyki-niedzielne-polakow-dominicantes> [dostęp: 29.06.2020].

⁴⁷ P. Norris, R. Inglehart, *Sacred and Secular, Religion and Politics Worldwide*, Cambridge University Press, Cambridge 2014, s. 74.

⁴⁸ Oficjalna strona internetowa CBOS, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_168_13.PDF, *Co łączy Polaków?*, Warszawa 2013, s. 3 [dostęp: 6.06.2020].

⁴⁹ Tamże, *Historia rodzinna, pamięć, tradycja*, Warszawa 2007, s. 20 [dostęp: 6.06.2020].

⁵⁰ Tamże, *Boże Narodzenie 2019*, Warszawa 2019, s. 2 [dostęp: 6.06.2020].

lat powszechnie praktykuje się wzajemne składanie sobie życzeń (99%) oraz dzielenie się opłatkiem (98%). Na tym samym poziomie utrzymuje się zwyczaj spożywania tradycyjnych wigilijnych potraw (98%) i ubierania choinki (97%).

Konserwatywne poglądy Polaków uwidaczniają się nie tylko w przywiązaniu do religii i tradycji, ale także w konkretnych postawach wobec otaczającej nas rzeczywistości. Według badań CBOS⁵¹ ponad połowa Polaków (55%) uważa, że homoseksualizm to odstępstwo od normy, które należy tolerować. Co czwarty badany (24%) jest przekonany, że inwersja seksualna nie jest rzeczą normalną i nie należy jej akceptować. Zaledwie jedna szóstka ankietowanych (16%) uważa homoseksualizm za coś normalnego. Ponadto większość Polaków jest niechętnie nastawiona do objęcia par homoseksualnych normami czy prawami, jakie dotyczą par heteroseksualnych. Za tym, żeby pary jedнопłciowe mogły publicznie pokazywać swój sposób życia, opowiada się jedna trzecia badanych (32%, a przeciw – 62%), nieznacznie mniej aprobuje prawo do zawierania przez nie małżeństw (30%, a przeciw jest 64%), a jedna dziewiąta (11%, a przeciw jest 84%) – do adopcji dzieci przez takie pary⁵². Innym czynnikiem potwierdzającym konserwatyzm Polaków jest patriotyzm – większość Polaków (88%) uważa się za patriotów, przy czym niemal dwóch na pięciu (39%) deklaruje to zdecydowanie⁵³.

Przyjmując powyższe wyniki badań, można stwierdzić, że Polaków cechuje wyższe, w porównaniu z krajami Europy Zachodniej i krajami skandynawskimi, przywiązanie do tradycji, a zatem są oni – statystycznie – bardziej konserwatywni w wymiarze światopoglądowym. Można zatem wnioskować, że ograniczenie dostępu do aborcji może się wiązać właśnie z tą kwestią. Z kolei brak zgody na całkowity zakaz może stanowić pokłosie ponadpięćdziesięcioletniego funkcjonowania w systemach prawnych oferujących ograniczony (w II RP) i nieograniczony (w PRL) dostęp do zabiegów przerywania ciąży. Obecnie diagnozowane postawy stanowią hybrydowe podejście będące wynikiem dyskursu między pewnymi skrajnościami. Wydaje się jednak, że proste przeciwstawienie prawa tradycyjnego i stanowionego nie jest wystarczające, aby zinterpretować to zjawisko.

Podsumowanie

Antagonistyczna relacja między prawem zwyczajowym a stanowionym to złożony proces. Na potrzeby udowodnienia tej tezy przywołano wątki historyczne oraz poddano analizie m.in. totalitarne rządy III Rzeszy czy Rumunii. Na ich podstawie

⁵¹ Tamże, *Stosunek do osób o orientacji homoseksualnej i związków partnerskich*, Warszawa 2017, s. 2 [dostęp: 6.06.2020].

⁵² Tamże, s. 3.

⁵³ Tamże, *Patriotyzm Polaków*, Warszawa 2018, s. 7 [dostęp: 6.06.2020].

można stwierdzić, że prawo stanowione – nie odrzucając całkowicie prawa zwyczajowego – może je dostosowywać do swoich potrzeb. Interesującym czynnikiem wpływającym na kontestacyjny charakter relacji aktorów omawianego dyskursu jest próba naśladownictwa światopoglądu Europy Zachodniej i krajów skandynawskich. Od końca XVIII w. zaczęły pojawiać się zasadnicze zmiany w społeczeństwach, które szczególnie wpłynęły na elementy kultury utożsamiane z tradycyjnymi lub konserwatywnymi. Można stwierdzić, że działania te miały wpływ na ukształtowanie pozycji Kościoła rzymskokatolickiego w stosunku do problemu dopuszczalności usuwania ciąży, bowiem tak naprawdę dopiero od 1869 r. potępia on całkowicie aborcję. Polska jest narodem, który wykazuje przywiązanie do systemu wartości Kościoła rzymskokatolickiego i swojej tradycji. Jednakże z badań wynika, że Polacy nie zgadzają się na absolutny zakaz aborcji. Jak już wspomniano, takie hybrydowe stanowisko wydaje się być ugruntowane na doświadczeniach Polaków z okresu II RP i PRL. Koncepcję tę wydają się wspierać analizy Jerzego Bartkowskiego, który odniósł się do wpływu pokoleń na współczesność. Przekonuje on, że czynnik historyczny – którym może być zarówno wydarzenie polityczne, jak i fakt ze świata kultury czy techniki – zmieniający życie zbiorowe i świadomość społeczną w znaczący sposób, skutkuje powstaniem generacji. Autor dostrzega, że to właśnie przeżycia szerokiej skali, które często określa się w sposób retrospektywny jako pokoleniowe, odciskają piętno na określonym środowisku, kształtując jego system wartości⁵⁴.

Bibliografia

- Bartkowski J., *Tradycja i polityka*, Warszawa 2003.
- Brzeziński T., *Etyka lekarska*, Warszawa 2002.
- Budnik A., *Piekło kobiet – współczesny obraz prawa do aborcji w przestrzeni medialnej. Casus niewolenia kobiet czy ich emancypacji?*, Wejherowo 2016.
- Cazan R., *Constructing Spaces of Dissent in Communist Romania: Ruined Bodies and Clandestine Spaces in Cristian Mungiu's „4 Months , 3 Weeks , and 2 Days” and Gabriela Adamesteanu's „A Few Days in the Hospital”*, New York 2011.
- Chojnicka K., Olszewski H., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 2004.
- Dz.U. 1974, nr 24, poz. 141, Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy.
- Dz.U. 1991, nr 120, poz. 526, Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r.
- Dz.U. 2000, nr 6, poz. 69, Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka.
- Everett J.A.C., *The 12 Item Social and Economic Conservatism Scale (SECS)*, „PlosOne” 2013, 8(12).
- Giddens A., *Życie w społeczeństwie posttradycyjnym* [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, tł. J. Konieczny, Warszawa 2009.

⁵⁴ Jerzy Bartkowski, *Tradycja i polityka*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, s. 98–99.

- Grzybowski S., *System prawa cywilnego*, t. 1: *Część ogólna*, Wrocław 1974.
- Hurst J., *Historia aborcji w Kościele katolickim*, „Seksuologia” 1993, nr 2.
- Katolo J., *Embriologia średniowiecza*, <http://www.kosciol.pl/article.php?story=20040419220042524> [dostęp: 14.05.2020].
- Kis J., *Aborcja. Argumenty za i przeciw*, Warszawa 1993.
- Konferencja naukowa „Aborcja w ujęciu prawa, medycyny i psychologii”, Siedlce 2004.
- Kultys J.A., *Aborcja: problem religijno-filozoficzno-społeczny*, „Słupskie Studia Filozoficzne” 2005, nr 5.
- Kwapiszewska M., Moniuszko Ł., Raniszewski J., *Aborcja w polskich sporach społeczno-prawnych lat 1919–1997*, Kraków 2018.
- Mamzer H., *René Girarda mimetyczna rywalizacja: oksymoron czy postawa hybrydyczna*, „Rocznik Antropologii Historii” 2013, nr 2(5), s. 83–96.
- Michigan Department of Health & Human Services, Suction Curettage, Informed Consent for Abortion, https://www.michigan.gov/mdhhs/0,5885,7-339-73971_4909_6437_19077-46301--,00.html [dostęp: 30.06.2020].
- Muszala A., *Embrion ludzki w starożytnej refleksji teologicznej*, Kraków 2009.
- Norris P., Indglehart R., *Sacred and Secular, Religion and Politics Worldwide*, Cambridge University Press, Cambridge 2014.
- Oficjalna strona internetowa Centrum Badania Opinii Społecznej <https://www.cbos.pl/PL/home/home.php> [dostęp: 29.06.2020].
- Oficjalna strona internetowa Centrum Badania Opinii Społecznej, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1992/K_104_92.PDF, *Co łączy Polaków?*, Warszawa 2013 [dostęp: 6.06.2020], *Opinia społeczna o przerywaniu ciąży*, Warszawa 1992, s. 4 [dostęp: 29.05.2020]; *Historia rodzinna, pamięć, tradycja*, Warszawa 2007, s. 20; *Boże Narodzenie 2019*, Warszawa 2019, s. 2; *Stosunek do osób o orientacji homoseksualnej i związków partnerskich*, Warszawa 2017, s. 2 [dostęp: 6.06.2020].
- Oficjalna strona internetowa Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, <http://www.iskk.pl/> [dostęp: 29.06.2020].
- Pietrzak E., *Polityka radykalna Anthony’ego Giddensa jako propozycja organizacji życia społecznego*, „Civitas Hominibus: rocznik filozoficzno-społeczny” 2010, nr 5, s. 19–25.
- Porczyński D., *Wydarzenie jako marka, wydarzenie jako wehikuł marki. Proces konstruowania marki lokalnej na przykładzie podkarpacia*, Rzeszów 2018.
- Różyńska J., *Rozwój i ochrona praw reprodukcyjnych jako praw człowieka*, Warszawa 2015.
- Skeris P., *Od racjonalności do racjonalizacji: Max Weber a socjologia dzisiaj*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1982, t. X, s. 267–269.
- Smolak M., *Arystotelesa charakterystyka zniszczalnych substancji*, „Analiza i Egzystencja” 2011, nr 13, s. 36–38.
- Steigmann-Gall R., *Rethinking nazism and religion: how “anti-christians” were the pagans*, „Central European History” 2003, nr 36(1), s. 75–105.
- Studnicki F., *Działanie zwyczaju handlowego w zakresie zobowiązań z umowy*, 1993, s. 88–89.
- Szahaj A., *Filozofia polityki*, Warszawa 2009.
- Szuba M., *Definicja dziecka na gruncie art. 304 Kodeksu pracy – na tle porównawczym*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2018, nr XVIII.
- Tönnies F., *Wspólnota i stowarzyszenie: rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, Warszawa 2008.
- Wejbert-Wąsiewicz E., *Aborcja w dyskursie publicznym. Monografia zjawiska*, Łódź 2012.
- WHO, Guttmacher Institute, <https://www.thelancet.com/journals/lancet/article/PIIS0140-6736%2817%2931794-4/fulltext?code=lancet-site#seccesstitle140> [dostęp: 30.06.2020].

- Wiak K., *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*, Lublin 2001, s. 238–244.
- Wiatr P., *Filozofia wobec dylematów współczesności*, Lublin 2016.
- Wojciechowski M., *Starożytne głosy przeciw aborcji*, „Więź” 2003, nr 12, s. 84.
- Wróbel M., *Prawo zwyczajowe w krajach systemu prawa stanowionego w Europie – wybrane przykłady relacji z prawem oficjalnym*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2013, nr 22.

BETWEEN THE LAW AND ABORTION – ANTAGONISTIC RELATIONSHIP BETWEEN COMMON LAW AND STATE LAW

Abstract

The paper analyses the antagonistic relationship between common law and state law. It refers to the problem of abortion. Such a relationship was visible in the totalitarian states of the Third Reich and Romania, which rejected or modified the traditional and Christian value system for political purposes. From the end of the 18th century, wide changes in societies began to appear, which could affect the fundamentalist reaction of the Catholic Church and the formation of a new attitude towards abortion. As a result, today we experience the influence of the culture of Western European or Scandinavian countries, which are characterized by a high level of modernity. These areas are undergoing a process of secularization and pluralization. Poles mostly turn out to be more conservative, they appreciate traditional value systems. However, they have a hybrid approach to abortion – they do not want a total ban on abortion in Poland. Such a stance can be established on the experiences of the generation of the Second Polish Republic and the Polish People's Republic.

Keywords: abortion, customary law, state law, modern society, conservatism of Poles

POMIĘDZY PRAWEM A ABORCJĄ – ANTAGONISTYCZNA RELACJA MIĘDZY PRAWEM ZWYCZAJOWYM I PRAWEM STANOWIONYM

Streszczenie

W artykule poruszającym problem aborcji analizowane są antagonistyczne relacje między prawem zwyczajowym a prawem państwowym. Taka zależność widoczna była w totalitarnych państwach III Rzeszy i Rumunii, które odrzucały lub modyfikowały tradycyjny i chrześcijański system wartości dla celów politycznych. Od końca XVIII w. zaczęły się pojawiać zmiany w społeczeństwach, które mogły wpłynąć na fundamentalistyczną reakcję Kościoła katolickiego i ukształtowanie się nowego stosunku do aborcji. W efekcie dziś doświadczamy wpływu kultury krajów Europy Zachodniej czy Skandynawii, które charakteryzują się wysokim poziomem nowoczesności. Obszary te przechodzą proces sekularyzacji i pluralizacji. Polacy w większości okazują się bardziej konserwatywni, doceniają tradycyjne systemy wartości. Mają jednak hybrydowe podejście do aborcji – nie chcą całkowitego zakazu aborcji w Polsce. Takie stanowisko mogło ukształtować się na podstawie doświadczeń pokolenia II RP i PRL.

Słowa kluczowe: aborcja, prawo zwyczajowe, prawo stanowione, społeczeństwo nowoczesne, konserwatyzm Polaków